

Sygn. akt V GC 293/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesław Kasprzyk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marzena Lewicka

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2021 r. sprawy z powództwa

(...) Spółka Akcyjna (poprzednio (...) Spółka Akcyjna) w S.

Przeciwko

Gminie O.

o zapłatę

1. powództwo oddała
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu .
3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 4755,09 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo sfinansowanych przez Skarb Państwa.

Sędzia

Wiesław Kasprzyk

Sygn. akt V GC 293/17

UZASADNIENIE

Powód – (...) sp. z o o w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego - **Gminy O.** kwoty 80 226 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2017 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że w niniejszym postępowaniu dochodzi od pozwanego równowartości kwoty , zrealizowanej w sposób nieuprawniony, gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania umowy w kwocie 79 950 zł oraz kwoty 276 zł odpowiadającej wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Wskazał także, iż w toku procesu wykaże, że nie ponosi odpowiedzialności za wady powstałe salach do squosha.

W ramach łączącego strony kontraktu powód wykonał cztery sale do squosha. Po 4 miesiącach ich użytkowania pozwany zgłosił usterki w postaci szpar między deskami parkietowymi posadzki . W ocenie powoda usterki powstały na skutek używania kortów przez pozwanego w sposób nieprawidłowy i niezgodny z dokumentacją

powykonawczą, w konsekwencji czego doszło do przesuszenia paneli drewnianych podłóg sportowych. Według powoda brak zapewnienia odpowiednich parametrów wilgotności powietrza skutkowało trwałym wysuszeniem desek, co w konsekwencji doprowadziło do powstania szczelin między deskami i przesuwania się pojedynczych desek oraz zerwania łączy typu pióro – wpust.

W dniu 22.12.2016 roku pozwany skierował do gwaranta – Towarzystwa (...) SA żądanie zapłaty kwoty 79 950 zł tytułem realizacji gwarancji należytego wykonania umowy – pokrycie kosztów usunięcia wad i usterek. Kwota ta została przekazana pozwanemu przez gwaranta w dniu 26.04.2017 roku. W ocenie powoda realizacja gwarancji przez pozwanego pozbawiona jest usprawiedliwionych podstaw bowiem powód zobowiązanie wykonał w sposób należyty a wykonane przez niego prace zostały odebrane natomiast kory były użytkowane przez kilka miesięcy. Pozwany nie zapewnił odpowiedniej wilgotności pomieszczeń, nie zlecił przeglądów gwarancyjnych, sam dokonał samowolnie bliżej nieokreślonych napraw doprowadzając do powstania usterek.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

W jego ocenie przyczyn wad w salach do gry w squosha upatrywać należy w błędach wykonawczych. Takie stanowisko pozwanego wynika ze zleconej uprzednio ekspertyzy poprzedzonej dokładnymi oględzinami podłóg. Ekspertyza potwierdziła, iż przyczyną tego stanu rzeczy są błędy popełnione na etapie wykonawstwa. Na skutek odmowy przez powoda usunięcia wady pozwana przystąpiła do procedury zastępczego usuwania wad czyli usunięcia ich we własnym zakresie i obciążania powoda kosztami tej procedury. W tym celu pozwana po wielokrotnym wzywaniu powoda do napraw wystąpiła do wystawcy gwarancji ubezpieczeniowej, zabezpieczającej okres rękojmi za wady, o wypłatę kwoty 79 950 zł, która to kwota odpowiadała szacunkowym kosztów naprawy. W rezultacie kwota ta została przez gwaranta wypłacona.

Sąd ustalił co następuje:

W ramach zamówienia publicznego powód jako wykonawca zawarł z pozwanym - zamawiającym w dniu 14.03.2013 roku umowę obejmującą wykonanie robót w ramach projektu „ Budowa całorocznej infrastruktury sportowo - rekreacyjnej nad (...)w O.”. Strony umowę oparły o warunki (...). W § 2 umowy strony ustaliły hierarchię ważności poszczególnych dokumentów kontraktu wg następującej kolejności :

- akt umowy
- warunki szczególne kontraktu
- warunki ogólne kontraktu
- specyfikacje techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych
- dokumentacja projektowa
- wyceniony przedmiar robót
- specyfikacja istotnych warunków zamówienia

dowód

umowa wraz załącznikami k. 114 – 133

Strony dokonały zmiany treści klauzuli 4.2 (...) poprzez dodanie zapisu przez zabezpieczenie wykonania należy rozumieć zabezpieczenie należytego wykonania umowy w rozumieniu ustawy z dnia 29.01.2004 roku prawo zamówień publicznych.

dowód

warunki szczególne kontraktu

Klauzula 4.2 k. 121 verte .

W zakresie zawartej umowy było także wykonanie przez powoda czterech sal do gry w squosha wraz z robotami towarzyszącymi określonymi w dokumentacji projektowej.

bezsporne

W dniu 16.07.2014 roku powód zawarł umowę podwykonawczą z D. K., której przedmiotem było wykonanie tych 4 sal do gry w squosha.

dowód

umowa k. 134-141

W dniu 13.03.2013 roku (...) SA udzielił gwarancji należytego wykonania umowy i właściwego usunięcia wad i usterek na kwotę 6 192 603 zł 18 gr z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania przez zobowiązanego (powoda) prac objętych umową zgodnie z jej treścią na dzień wystawienia gwarancji oraz do kwoty 1 857 780 zł 95 gr stanowiącej równowartość kosztów usunięcia wad i usterek z terminem obowiązywania gwarancji od dnia 15.06.2015 roku do dnia 30.06.2020 r.

dowód

gwarancja należytego wykonania umowy wraz z aneksem k. 220-221

Udzielenie gwarancji poprzedzone zostało zawarciem umowy o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania umowy oraz usunięcia wad i usterek z dnia 13.03.2013 roku , pomiędzy ubezpieczycielem a powodem. W umowie tej jako beneficjenta wskazano pozwanego oraz powołano się na kontrakt „ Budowa całorocznej infrastruktury sportowo - rekreacyjnej nad (...)w O.”

dowód

umowa k. 329-333

W dniu 30.04.2015 roku wystawione zostało świadectwo przejęcia części robót obejmujące m.in. korty do gry w squosha. W świadectwie tym zawarto zapis, że roboty te uznaje się za zakończone z dniem 10.04.2015 roku.

Tego samego dnia pozwany przyjął te obiekty do eksploatacji

dowód

świadectwo przejęcia robót k. 189

protokół przekazania robót k. 191

W dniu 17 kwietnia 2015 udzielono pozwolenia na użytkowanie budynków wraz z czterema salami do squosha.

dowód

decyzja k. 190

W dniu 19.10.2015 roku pozwany zgłosił powodowi usterki w postaci szpar w płycie podłogowej , które pojawiły się w salach nr 2 i 3 .

dowód

protokół zgłoszenia k. 234-236

Pismem z dnia 13.10.2015 roku powód zawiadomił swojego podwykonawcę o stwierdzeniu wad, polegających na powstaniu szpar w płycie podłogowej, jednocześnie wzywając do ich usunięcia w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23.10.2015 roku.

dowód

pismo powoda k. 239

Pismem z dnia 15 października 2015 podwykonawca powoda, a jednocześnie wykonawca posadzki do kortów squosha zawiadomił powoda że w związku z użytkowaniem kortów w sposób nieprawidłowy i niezgodny z warunkami użytkowania doszło do nadmiernego wysuszenia paneli drewnianych podłóg sportowych i powstania szczelin.

dowód

pismo z dnia 15.10.2015 r. k. 241

Podobnej treści pismo sporządzono i wysłano do powoda w dniu 29.01.2016 roku i w dniu 27.10.2016 roku

dowód

pismo od wykonawcy z dnia 29.01.2016 roku k. 305, 307

W dniu 18.01. 2016 roku i 27.01.2016 pozwany ponownie poinformował powoda o stwierdzonych wadach, podkreślając jednocześnie, że mimo uprzednio wyznaczonych terminów powód nie dokonał ustaleń w zakresie przyczyn powstania wad. Jednocześnie pozwany wyznaczył termin do usunięcia stwierdzonych wad do dnia 15.02.2015 roku.

dowód

pismo pozwanego k. 248, 252-253,

Pismem z dnia 15.02.2016 roku pozwany wezwał powoda do usunięcia wad posadzki w okresie gwarancji wyznaczając termin do dnia 14.03.2016 roku.

dowód

ostateczne wezwanie k. 262

Odpowiadając na „ostateczne wezwanie” pozwanego powód odmówił wykonania czynności wskazanych w wezwaniu powołując się ponownie na fakt niewłaściwego użytkowania sal do squosha, a w szczególności na niewłaściwą wilgotność powietrza. Jednocześnie powód powołał się na dokonane przez siebie pomiary wilgotności oraz temperatury pomieszczeń kontaktów.

dowód

pismo powoda k. 270 z dnia 07.03.2016 roku oraz protokół ze spotkania z wykonawcą dnia 04.04.2016 roku w k. 274.

W dniu 26.04.2016 roku pozwany zwrócił się do powoda o przedłużenie wiarygodnych badań wilgotności powietrza oraz parkietu i wykazania, że posiada ono wilgotność niewłaściwą dla danego gatunku drewna a także, że jednoznaczną przyczyną powstania szczelin jest niska wilgotności powietrza w pomieszczeniu a nie np. błędy montażowe.

dowód

pismo pozwanego z dnia 06.04.2016 roku 280 .

W dniu 21.10.2016 roku pozwany ponownie wezwał powoda do usunięcia wad kortów do squosha ,wyznaczając ostateczny termin do dnia 18.11.2016 roku.

dowód

ostateczna wezwanie k. 287

W dniu 22.11.2016 roku pozwany ponownie wezwał powoda do usunięcia wad stwierdzonych nieprawidłowości.

dowód

pismo pozwanego k. 301

Powód nie dokonał usunięcia stwierdzonych przez pozwanego wad posadzki .

bezsporne

Po otrzymaniu zezwolenia na użytkowanie (17.04.2015 roku) , pozwany jako właściciel obiektu wynajął go S. T., który w obiekcie tym prowadził swoją działalność gospodarczą. Po okresie około 2 miesięcy działalności w posadzkach zaczęły pojawiać się szczeliny. Na wszystkich kortach szczeliny te powstawały wzdłuż desek parkietowych a tylko w jednej sali szczeliny powstawały także na czole desek w miejscu styku z drugą deską. Ponadto poszczególne deski na kortach były luźne i przesuwały się wzdłuż względem siebie. Taka sytuacja powodowała, że klienci kortów reklamowali temu świadkowi jakość posadzki. Zdarzało się, że chcąc załagodzić problem świadek ten dawał graczom dodatkową godzinę gry gratis. Jednocześnie problem ten zgłaszał właścicielowi to jest pozwanemu. Na kortach nie była zainstalowana aparatura do pomiaru wilgotności powietrza.

dowód

zeznania świadka S. T.. K. 654-655, 1319 (transkrypcja k. 1322- 1337)

Wobec odmowy usunięcia wad pozwany w październiku 2017 zawarł umowę z W. P. przedmiotem której było wykonanie remontu podłóg drewnianych czterech kortów squosha. W zakresie umowy leżał demontaż istniejących podłóg wraz z ich utylizacją oraz stworzenie nowej podłogi trwale przyklejonej do podłoża. Wynagrodzenie wykonawcy określono na poziomie 113 775 złotych brutto.

dowód

umowa k. 690-693

Umowa ta została wykonana zgodnie z jej treścią .W rezultacie posadzka położona przez powoda została zdemontowana i zutilizowana a w jej miejsce ułożono nową posadzkę.

bezsporne

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o powołane dokumenty które nie były kwestionowane przez strony sporu a także zeznania św. S. T. które w całości zostały przez sąd uwzględnione. W ocenie sądu zeznania tego świadka zasługują na wiarę bowiem nie jest on związany z żadną ze stron sporu a jednocześnie korzystał z kortów w ramach swej działalności gospodarczej od chwili ich oddania do użytku , co sprawia że jego wiedza jest najbardziej pełna co do zakresu , rodzaju i terminu pojawiających się nieprawidłowości w funkcjonowaniu parkietu. Zeznania pozostałych świadków dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy mają marginalne znaczenie. Sąd uwzględnił także

opinie biegłych jakie zostały na skutek decyzji sądu wykonane , w zakresie w jakim zostanie to wskazane w dalszej części uzasadnienia. Nawiązując do dokumentacji zawartej w aktach sprawy stwierdzić należy , że jest ona bardzo obszerna dając sądowi wyczerpujący obraz sporu między stronami i stanowisk obu stron.

Sąd zważył , co następuje:

Żądanie powoda jako bezzasadne podlega oddaleniu .

Strony łączyła umowa o roboty budowlane w ramach której powód zobowiązał się do wykonania czterech kątów do squosha. Kwalifikacja umowy jako umowy o roboty budowlane nie jest sporna między stronami, nie budzi też wątpliwości sądu , zatem ta kwestia nie wymaga dodatkowych rozważań. Istotne natomiast jest to, że roboty będące przedmiotem umowy zgodnie z wolą stron wykonane miały być na warunkach kontraktowych dla budowy dla robót inżynieryjno budowlanych projektowanych przez zamawiającego, pierwsze wydanie w języku angielskim 1999 opublikowane przez międzynarodową federację inżynierów konsultantów ((...)), oraz czwarte wydanie angielsko polskie 2008.

W paragrafie 2 umowy (k. 47) strony odwołały się do warunków szczególnych kontraktu oraz warunków ogólnych kontraktu, które zawarte są powołanym wyżej akcie.

W Klauzuli 4.2 szczególnych warunków kontraktu (k. 121) strony w ramach prawa do swobodnego kształtowania treści stosunku prawnego (art. 353¹ kc) dodały zapis: przez zabezpieczenie wykonania należy rozumieć zabezpieczenie należytego wykonania umowy rozumieniu ustawy z dnia 29.01.2004 roku prawo zamówień publicznych.

Ten samym w przedmiocie zabezpieczenia wykonania umowy strony odwołały się o regulacji art. 147 ustawy z dnia 29.01.2004 roku Prawo zamówień publicznych. Zgodnie z treścią ust. 1 tego przepisu zamawiający może żądać od wykonawcy zabezpieczenia należytego wykonania umowy, zwanego dalej zabezpieczeniem. W ustępie drugim stwierdza się, że zabezpieczenie służy pokryciu roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Kolejny przepis tej ustawy zawiera kolei wykaz form tego zabezpieczenia , a wśród nich gwarancję ubezpieczeniową (art. 148 ust. 1 pkt 4 ustawy).

Celem regulacji zawartej w art. 147 ustawy jest zagwarantowanie pokrycia, przynajmniej w części, ewentualnych roszczeń zamawiającego, mogących wynikać z zawartej umowy.

W ramach realizacji obowiązku przyjętego w klauzuli 4.2 szczegółowych warunków kontraktu powódka w dniu 13.03.2013 roku zawarła z (...) SA umowę gwarancji należytego wykonania umowy i usunięcia wad i usterek (k. 327). Beneficjentem ewentualnych korzyści przewidzianych tą umową był pozwany.

Konsekwencją zawartej w dniu 13.03.2013 roku umowy była kolejna umowa zawarte tego samego dnia przez (...) SA - jako gwarant z pozwanym jako gwarantariuszem na podstawie, której gwarant zobowiązał się do zapłaty na rzecz gwarantariusza nieodwołalnie i bezwarunkowo, na pierwsze pisemne wezwanie stosownej kwoty z tytułu kosztów usunięcia wad usterek w terminie do dnia 15.11.2019 roku w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania pracy objętych umową.

W ramach swobody umów strony ukształtowały treść gwarancji ubezpieczeniowej jako umowy o charakterze abstrakcyjnym. Świadczy o tym użycie sformułowania, że gwarancja ubezpieczeniowa jest płatna na pierwsze żądanie i jest bezwarunkowa. Ponadto zobowiązanie to ma być samodzielny, jego istnienie i zakres nie zależy od istnienia i zakresu innego zobowiązania szczególności zobowiązania ze stosunku podstawowego - w tym przypadku umowy o roboty budowlane . W oparciu o te zasady gwarant wypłacił pozwanemu kwotę 79 950 zł oraz 276 zł tytułem odsetek.

Żądanie powoda wywodzi się jednak z treści stosunku pierwotnego łączącego strony tj. to jest umowy o roboty budowlane z dnia 14.03.2013 roku. Jako podstawę swego żądania powód wskazał przepisy art. 471, 415 oraz 405 Kodeksu Cywilnego.

Co do zasady gwarancja ubezpieczeniowa w swej istocie zabezpiecza należyte wykonanie umowy przez co rozumieć należy zdaniem sądu wykonanie zgodne z treścią art. 354 § 1kc. Dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią w sposób odpowiadający jego celowi społeczno gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Ponadto także z należyłą starannością, w przypadku, zaś, gdy dłużnik jest przedsiębiorcą należyłą staranność określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Techniczne szczegóły zobowiązania zawarte natomiast zostały w treści umowy oraz w dokumentach wskazanych w jej § drugim.

W przypadku bezzasadnej realizacji przez pozwanego gwarancji ubezpieczeniowej byłoby zdaniem sądu usprawiedliwione roszczenie powoda wynikające z umowy podstawowej (umowy o roboty budowlane).

Przez bezzasadną realizację gwarancji rozumieć należy sytuację w której powód wykonał zobowiązanie zgodnie z regułami zawartymi w art. 354 i 355 k.c. a w okresie rękojmi i gwarancji nie wystąpiły wady i usterki rodzące potrzebę ich usunięcia i pokrycia związanych z tym kosztów, zaś pozwany jako beneficjent mimo tego skorzystał z gwarancji.

W ocenie powoda w taki właśnie sposób wykonał on swoje zobowiązanie, przez co realizacja gwarancji przez pozwanego stanowi czyn niedozwolony, ewentualnie nienależyte wykonanie zobowiązania co skutkowało powstaniem szkody lub też jest bezpodstawnym wzbogacenie pozwanego.

Błędne jest, zdaniem sądu, upatrywanie przez powoda podstawy prawnej swego roszczenia w treści art. 415 k.c. Żądanie wypłaty sumy gwarancyjnej przez pozwanego na podstawie umowy gwarancji przy jednoczesnym oparciu tego żądania na stosunku podstawowym, zdaniem sądu nie może być traktowany jako czyn niedozwolony. Warunkiem, bowiem odpowiedzialności na tej podstawie prawnej byłoby uznanie działania pozwanego za bezprawne to jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Tymczasem strony łączyła umowa o roboty budowlane o treści ustalonej przez obie strony, powód był bezpośrednim zleceniodawcą udzielonej pozwanemu gwarancji w oparciu zawartą a ubezpieczycielem - gwarantem umowa gwarancyjną. Naruszenie zaś umowy powoduje powstanie roszczeń odszkodowawczych określone treścią art. 471 k.c. i to ta podstawa prawna żądania powoda wydaje się być uzasadniona. W ocenie powoda działanie pozwanego polegało na bezpodstawnej (bezpodstawnej bo umowa o roboty budowlane wykonana została przez powoda zgodnie z jej treścią) realizacji gwarancji przez co wyrządzona została powodowi szkoda w postaci konieczności zwrotu gwarantowi wypłaconej bezzasadnie powodowi sumy.

Błędne jest także opieranie tego roszczenia na treści art. 405 k.c., bowiem w przypadku, gdy strony łączy węzeł umowny wyłączona jest możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.01.2007 roku sygn. IV CSK 221/06)

Odpowiedzialność kontraktowa może mieć miejsce wówczas, gdy spełnione są następujące przesłanki:

- niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, za które dłużnik z mocy ustawy lub umowy ponosi odpowiedzialność
- szkoda (omawianym przypadku omawianym przypadku kwota bezzasadnie pobranej przez pozwanego kaucji, której równowartość powód zobowiązany był zwrócić gwarantowi)
- związek przyczynowy między faktem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązani, a szkodą

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Procesowym odpowiednikiem powyższej zasady jest przepis art. 232 k.p.c. nakładający na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów z których wywodzą skutki prawne.

Zatem to na powódzie spoczywa obowiązek wykazania, że swoje zobowiązanie pierwotne wynikające z umowy o roboty budowlane wykonał zgodnie z jej treścią przez co pozwany jako beneficjent nie miał usprawiedliwionej prawnie możliwości skorzystania z instytucji gwarancji należytego wykonania umowy.

W ocenie Sądu powód temu obowiązkowi dowodowemu nie sprostał. Nie wykazał zatem że wykonał cztery korty do squosha w sposób zgodny z umową i sztuką budowlaną a ujawnione w toku ich użytkowania wady powstały na skutek okoliczności (niewłaściwe użytkowanie przez pozwanego) za które nie ponosi odpowiedzialności.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości fakt (przyznają to obie strony) , że po oddaniu kortów do użytkowania pojawiły się wady sprowadzające się w zasadzie do dwóch kwestii:

1. szczeliny między poszczególnymi deskami parkietu (zarówno między czołem tych desek jak i wzdłuż desek)
2. luźne, przesuwane się względem siebie deski parkietu.

Okoliczności te potwierdzają zarówno przesłuchani świadkowie , w tym w szczególności bezpośredni użytkownik kortów – św. T. oraz bogata korespondencja między stronami (k. 239,305,307,241,243,248,252,262,270,274,280,287,301,309)

Powód po ujawnieniu wad oraz w toku całego postępowania sądowego konsekwentnie utrzymywał, że wady te spowodowane były niewłaściwym (zbyt niskim) poziomem wilgotności powietrza w salach w których mieściły się korty. Ta teza powoda mająca na celu wykazanie, że to niewłaściwe korzystanie przez pozwanego z kortów leżała u podstaw powstałych wad stanowiła zasadniczy kierunek jego procesowej strategii.

Wykonanie posadzki kortów powód zlecił podwykonawcy D. K.(k. 134 – 142). Pozwany jakoś posadzki po raz pierwszy zareklamował powodowi w miesiącu październiku 2015 (k. 234-236) . Wobec powyższego powód pismem datowanym na **13.10.2015** roku zwrócił się do podwykonawcy do usunięcia wad wyznaczając termin do dnia 23.10.2015 roku. Na to wezwanie odpowiedział podwykonawca już w dniu **15.10.2015** roku. W aktach sprawy brakuje jakichkolwiek dowodów na to aby podwykonawca powoda bądź jego przedstawiciel w tak krótkim czasie dokonał oględzin wadliwej posadzki. Mimo tego podwykonawca D. K.kategorycznie stwierdziła że drewniane podłogi sportowe kortach squosha wymagają utrzymywania w sposób permanentny wilgotności powietrza między 45%-60%. Informacja ta została to państwa przesłana wraz z dokumentacją podwykonawczą. W związku z użytkowaniem kosztów squosha w sposób nieprawidłowy i niezgodny z warunkami użytkowania doszło do nadmiernego wysuszania paneli podłogowych montowanych na pióro i wpust, które ulegają przesunięciu pod wpływem działania hamującego na nich zawodnika

Sądowi nie są znane jakiegokolwiek dowody które uprawniałyby podwykonawcę do tak kategorycznych stwierdzeń , w tak krótkim czasie, bez obecności na kortach , bez zbadania wilgotności pomieszczeń oraz bez zbadania jakości robót Istotne jest jednak to, że ta narracja podwykonawcy o niewłaściwej wilgotności pomieszczeń przyjęta została przez powoda i powielana zarówno w okresie przedprocesowym , co wynika wprost z odpowiedzi powoda na wezwania pozwanego do usunięcia wad , jak i w toku postępowania sądowego. Narracja ta jednak w ocenie sądu nie znalazła potwierdzenia w materiale dowodowym. Ani bowiem podwykonawca, ani też powód nie wykazał w przekonujący sposób niewłaściwego poziomu wilgotności pomieszczeń, co wymagałoby przeprowadzenia cyklicznych co najmniej dzień po dniu badań poziomu wilgotności

Sam pozwany jako adresat niezmiennych odpowiedzi powoda zawierających treści o niewłaściwej wilgotności pomieszczeń , zwrócił się do powoda o przedstawienie wiarygodnych badań wilgotności powietrza oraz parkietu i wykazania, że posiada on wilgotność niewłaściwą dla danego gatunku drewna a tym samym wykazania , że jednoznaczną przyczyną powstania szczelin była właśnie niska wilgotność powietrza w pomieszczeniu a nie np. błędy montażowe (k. 280). Powód nie uczynił zadość temu wyzwaniu nie przedstawił żądanych przez pozwanego pomiarów.

W ocenie sądu powód w toku procesu nie przedstawił żadnych przekonujących dowodów potwierdzających jego stanowisko. W toku postępowania sądowego, jak i przed wszczęciem procesu opierał się wyłącznie na samych twierdzeniach. W związku z powyższym, oczywistym stało się skorzystanie przez sąd z wiedzy specjalnej aby ustalić rzeczywistą przyczynę wad posadzki.

W toku postępowania sądowego skorzystano z opinii dwóch biegłych;

- z zakresu technologii drewna- M. R.

- z zakresu budownictwa, ze specjalnością posadzki sportowe - G. S..

Pierwszy z biegłych swoją opinię sporządził w oparciu oględziny oryginalnej posadzki (w toku postępowania sądowego sporna posadzka została zdemonstrowana w całości a pozwany zlecił wykonanie nowej posadzki).

W ocenie sądu opinia ta nie udziela kategorycznej odpowiedzi i nie wskazuje jednoznacznie przyczyny lub przyczyn powstania szczelin w posadzce. Niemniej jednak dokonane oględziny wskazują na następujące okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy:

1. Biegły dokonał jednorazowego pomiaru wilgotności powietrza wskazując wilgotność ta wyniosła 33% co jest poniżej wymaganych normy. Mogłaby ta okoliczność, w ocenie sądu, w przekonujący sposób potwierdzać zasadniczą tezę powoda, pod warunkiem jednak, że biegły dysponowałoby cyklem pomiarów wilgotności. Jednorazowy pomiar wilgotności nie przekonuje sądu, że wyłączną przyczyną powstania szczelin w posadzce był nienależyty poziom wilgotności pomieszczeń. Niewłaściwy poziom wilgotności pozostaje zatem jedynie w sferze przypuszczeń a nie stanowi przekonującego dowodu.

2. Biegły stwierdził (k. 770) uginanie się całej zabudowy co świadczyło o niedokładnym zaklinowaniu konstrukcji legarowej. Ta zaś okoliczność, zdaniem sądu, z kolei świadczyć może o błędach w wykonaniu posadzki. Biegły także i w tym przypadku nie wyraził kategorycznego osądu.

3. Biegły dokonał pomiarów szerokości szczelin stwierdzając jednocześnie że pod działaniem siły jaka może wystąpić podczas normalnych ćwiczeń w kierunku poziomym następuje poszerzenie szczelin nawet do 6 mm na stykach wzdłużnych desek. Według biegłego świadczy to o braku zamocowania niektórych paneli. Także i ta okoliczność, zdaniem sądu, może w świadczyć może o błędzie w wykonaniu posadzki przy czym znowu sąd ma do czynienia ze stanowiskiem „ może świadczyć ” a nie „ świadczy ”.

We wnioskach końcowych biegły zawarł tezę, że parametr wilgotności względnej powietrza odbiega od norm, zaś przy instalacji nawiewnej i ogrzewczej nie jest możliwe utrzymanie wilgotności powietrza na właściwym poziomie bez dodatkowych zabiegów. W ocenie biegłego przy utrzymaniu wilgotności na poziomie 45-65% szczeliny nie wystąpiłyby.

Odnosząc się do tego wniosku sąd stwierdza, iż nie jest on w pełni przekonujący, bowiem jak już wyżej wskazano biegły dysponował pomiarem wilgotności jednego dnia. Co zaś do oceny wydajności instalacji nawiewno grzewczej to twierdzenia biegłego budzą wątpliwości sądu bo ocena ta wykracza poza zakres specjalności tego biegłego. Ocena wydajności systemu nawiewno grzewczego wymagałaby bowiem analizy biegłego z zakresu klimatyzacji i wentylacji. Z tych względów trudno uznać za wyłączną przyczynę powstania szczelin niewłaściwy poziom wilgotności powietrza.

W dalszej części swoich wniosków biegły wskazuje, jednak że przy równomiernym rozłożeniu szczelin na całej powierzchni parkietu to przy tego typu panelach szczeliny wyniosłaby max. od 0,2-0,4 mm co nie wpływałoby na wartość użytkową podłogi. Brak umocowania każdego panela a w związku z tym możliwość przesuwania paneli przekreślała w/w równomierność.

Z powyższego wynika zatem, że przy założeniu prawidłowego umocowania każdego panela powstałe na skutek niewłaściwego poziomu wilgotności szczeliny byłyby niewielkie i nie wpływałyby na wartość użytkową podłogi.

Zatem także i w tym wypadku „swoją udział” w powstaniu wad posadzki mogły mieć błędy wykonawcze.

Biegły wskazał ponadto, że ze względu na małą powierzchnię odkrywki (wynikało to zapewne z obawy przed demontażem posadzki w znacznym zakresie, w czasie, gdy była ona użytkowana) biegły nie był w stanie dokonać głębszych pełniejszych ustaleń konstrukcji całej podłogi. Niewątpliwie dokonanie odkrywki w znacznie szerszym zakresie mogłoby dać biegłemu podstawę do szerszych badań a tym samym sformułowania katagorycznych wniosków końcowych. Zatem także i ta okoliczność stanowi przeszkodę ustaleniu w wyłącznej przyczynie lub przyczyn wad posadzki.

Konkluzja Sądu po analizie opinii biegłego jest taka, że przyczyna wad posadzki **może** tkwić zarówno braku utrzymania właściwego poziomu wilgotności jak i błędów wykonawczych. Są to jednak, w ocenie sądu jedynie przypuszczenia. Opinia tego biegłego nie dała jednoznacznej odpowiedzi więc sąd nie może wywieść wniosku potwierdzającego zasadność wiodącego twierdzenia powódki o braku właściwego poziomu wilgotności pomieszczeń jako wyłącznej przyczyny powstałych wad. Jednocześnie sąd podkreśla, że nie miał możliwości przesłuchania tego biegłego na rozprawie i uzupełnienia opinii bowiem w toku postępowania biegły zmarł (k. 1204).

Drugi biegły –G. S. specjalizuje się w budowie posadzek sportowych. Biegły ten dokonał oceny stolarki okiennej i drzwiowej stwierdzając, że jej stan nie wpływa na zaistnienie problemu z posadzkami w salach do squasha bowiem nie ma wpływu na wentylację, czy wilgotność.

Biegły ten wskazał na niezbędne warunki niezbędne do tego aby ułożona obiekcie posadzka nie miała żadnych wad lub rozszczelnień.

Warunki te to:

- uszczelnienie posadzki przed podsączeniem kapilarnym. Ten warunek jest spełniony bowiem ściany obiektu mają izolację poziomą

- temperatura pomieszczenia i powierzchni winna wynosić minimum 15 °C a wilgotność 40-65%. Tych warunków, zdaniem biegłego, posadzka w okresie jej użytkowania nie spełniała. Biegły wskazał, że projekt budowlany nie przewidywał klimatyzacji ze względów finansowych. Odnośnie zainstalowanego systemu wentylacji biegły ten, podobnie jak poprzedni biegły M. R. stwierdził że zainstalowane urządzenia do wentylacji mogły nie spełniać warunków do zapewnienia właściwej wilgotności i temperatury. Biegły wskazuje ponadto (k. 1253), że nie stworzono i nie prowadzono dziennika wilgotności i temperatury dla sal gry w squosha. Biegły ocenił ten fakt jako brak dowodowy w sprawie. Biegły wskazał także, iż brak jest informacji czy betonowe podłoże przed rozpoczęciem rozkładania konstrukcji drewnianej osiągnęło właściwy poziom wilgotności to jest 7%. Wskazał także na fakt, że prace rozpoczęto gdy nie było jeszcze zakończonych prac związanych z wentylacją nawiewno wywiewną a posiłkowano się nagrzewnicami o nieznannej wydajności. Oznacza to, że rozpoczęto układać posadzkę za wcześnie bowiem powinna być ona ostatnim elementem wykończenia wnętrza. Ani wykonawca posadzki ani też generalny wykonawca ani inspektor nadzoru nie negowali faktu rozpoczęcia układania posadzki w takich warunkach, gdy budynek w zakresie ściany i posadzek jeszcze nie odparował wilgoci. Ta okoliczność obciąża zdaniem biegłego wszystkich uczestników procesu budowlanego.

W konkluzji biegły stwierdza że nie jest on w stanie wydać pełnej opinii z uwagi na braki materiału dowodowego wskazanego przez niego.

Na podkreślenie zasługuje ponadto fakt, że ten biegły sporządzał opinię kiedy pierwotna posadzka – ta będąca przedmiotem sporu, została już zdemontowana a w jej miejsce pozwany zlecił wykonanie innej posadzki według

innej technologii. Biegly nie miał zatem możliwości dokonania oględzin i odkrywek celem ustalenia prawidłowości wykonania posadzki, oceny szczelin i wpływu na nie poziomu wilgotności w pomieszczeniach.

Stwierdzenie biegłego, że nie jest w stanie wydać jednoznacznej niepełnej opinii nie daje także sądowi podstaw do określenia w wyłącznej przyczyn bądź przyczyn wad posadzki.

Z tych też względów sąd wysłuchał biegłego, w ramach opinii uzupełniającej, na rozprawie na okoliczność procesu budowy posadzki do gry w squosha oraz ewentualnych nieprawidłowości w procesie budowy, które mogą zaistnieć w tym procesie i mieć wpływ na powstanie wad już w toku jej użytkowania, mając na uwadze, że będą to, jedynie rozważaniach teoretyczne z uwagi na brak posadzki.

Biegly dokonując analizy poszczególnych kolejnych czynności procesu budowy posadzki wskazał na następujący aspekty tego procesu:

1. Konstrukcja posadzki położona zostaje na betonowym podłożu pomieszczenia. Istotnym jest aby to podłoże miało właściwą wilgotność. Inaczej mówiąc chodzi o to, aby podłoże to było suche. Aby uznać, że podłoże jest suche należy dokonać pomiaru jego wilgotności. Jeżeli poziom wilgotności nie przekracza 7- 8% istnieją podstawy do przyjęcia, że podłoże spełnia warunki do rozpoczęcia prac konstrukcyjnych. Obowiązek zbadania poziomu wilgotności obciąża wykonawcę posadzki. Biegly określił, że jest to podstawowy obowiązek wykonawcy.

W tym miejscu Sąd zauważa, że w toku postępowania dowodowego nie wykazano, aby wykonawca przeprowadził badanie t czynności podłoża.

Przy założeniu, że wilgotność podłoża przekraczała granicę 7 - 8% to efektem tego zjawiska może odbyć destrukcja nie impregnowanych legarów. Nieprawidłowość polega na tym, że wilgoć z niewyschniętego podłoża betonowego wchodzi w reakcję z drewnem przez to konstrukcja drewniana traci na sztywności co może być początkiem procesu gnicia albo się sinienia drewnianych elementów położonych na tym podłożu. Efektem powyższego może być ugięcie posadzki w tych miejscach. Jednakże efekty destrukcji wystąpiłyby, dopiero po zakończeniu sezonu grzewczego czyli po kilku miesiącach

Takich sytuacji można uniknąć według biegłego poprzez tworzenie w listwach przypodłogowych (to listwy montowane na styku ściany pomieszczenia z posadzką) odpowiednich otworów co zapewniłoby możliwość przepływu powietrza spod podłogi na zewnątrz.

W tym miejscu sąd zauważa, że w toku postępowania dowodowego nie wykazano, w jaki sposób jakiego kształtu(czy zawierały stosowne wcięcia wentylacyjne) wykonano listwy przypodłogowe .

W dalszej części biegly zauważa, że tego typu nieprawidłowość nie powinna powodować szczelin między deskami parkietu jeżeli są prawidłowo zamocowane (to jest klejone bądź też szpilkowane na zszywki do konstrukcji legartowej) . Zatem nieprawidłowa wilgotność podłoża nie powinna powodować destrukcji podłogi.

Także temperatura otoczenia (posadzkę wykonywano w listopadzie) granicach 13 °C nie powinna zdaniem biegłego mieć wpływu negatywnego na podłogę.

2. Kolejnym etapem według biegłego, po ułożeniu na posadzce tzw. legarów, jest układanie desek parakietowych na legarach. Na tym etapie istotne jest właściwe umocowanie desek do legarów poprzez wbijanie tzw. zszywek, a także właściwe klinowanie desek na styku ze ścianami pomieszczenia. W ocenie biegłego tego klinowania nie zrobiono przez co deski posadzki poruszały się wzdłuż względem siebie czyli na swojej długości.

W tym miejscu sąd zauważa, że także poprzedni biegly który dokonywał oględzin spornej posadzki wyraził identyczny pogląd.

Także nieprawidłowe mocowanie desek za pomocą zszywek prowadzi do przesuwania się desek w trakcie ich używania. Zdaniem biegłego przy zachowaniu temperatury otoczenia w granicach 13 stopni ale bez włączonego ogrzewania (w trakcie montażu podłogi ogrzewania nie było) **każda z desek** winna być mocowana do legarów. To zapewniłoby właściwe funkcjonowanie posadzki .

W tym miejscu sąd zauważa , że w toku postępowania nie wykazano jaki był system mocowania desek parkietowych czy obejmował on wszystkie czy też niektóre deski.

Biegły nie wypowiedział się natomiast co do wpływu niewłaściwego poziomu wilgotności w sali na drewno parkietowe bowiem wychodzi to poza zakres jego wiedzy.

W tym miejscu sąd wskazuje że na ten temat wypowiedział się poprzedni biegły z zakresu technologii drewna.

Reasumując , porównując obie opinie , sąd stwierdza że przyczyny powstałych w toku użytkowania wad kortów upatrywać można zarówno w niezachowaniu właściwej wilgotności , przy czym wyraźnie wskazać należy że w toku procesu nikt nie przedstawił żadnych danych z badania wilgotności które pozwoliłyby ocenić jej poziom w przestrzeni czasowej. Dokonywano jedynie jednorazowych jej pomiarów . Z tego względu nie można kategorycznie wskazać niewłaściwego poziomu wilgotności jako wyłącznej przyczyny powstania wad.

Przyczyn tych można upatrywać w niewłaściwym klinowaniu desek parkietowych co spowodowało wzdłużne przesuwanie się desek. Ale także i w tej kwestii postępowanie dowodowe nie dostarczyło przekonującego sąd dowodu. Podobnie rzecz się ma z mocowaniem desek parkietowych do legarów.

Inaczej mówiąc przyczyna tego stanu rzeczy może tkwić bądź w błędach wykonawczych, bądź w niewłaściwym poziomie wilgotności pomieszczeń bądź też w obu tych stanach.

W konsekwencji powód nie udowodnił , że wykonał umowę o roboty budowlane zgodnie z jej treścią i nie ponosi odpowiedzialności za powstałe w toku eksploatacji kortów wady. Tym samym nie wykazał też braku uprawnienia pozwanego do skorzystania z gwarancji. W konsekwencji jego roszczenie podlega oddaleniu (art. 471 kc).

O kosztach procesu orzeczono stosownie do zasady z art. 98 kpc.

Sędzia

Wiesław Kasprzyk